



Sygn. akt I UK 108/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Wróbel (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania S. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.

o prawo do emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 11 lipca 2019 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 7 listopada 2017 r., sygn. akt III AUa (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 25 sierpnia 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. odmówił S. W. przyznania prawa do emerytury nauczycielskiej, gdyż ubezpieczona nie udowodniła 30-letniego okresu składkowego i nieskładkowego oraz nie rozwiązała umowy o pracę zgodnie z art. 88 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela.

S. W. odwołała się od powyższej decyzji, żądając przyznania prawa do emerytury nauczycielskiej w konsekwencji zaliczenia do okresu składkowego okresu pracy w gospodarstwie rolnym prowadzonym przez jej matkę.

Wyrokiem z dnia 8 listopada 2016 r., wydanym w sprawie o sygn. akt V U (...), Sąd Okręgowy w K. oddalił odwołanie ubezpieczonej.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawczyni S. W. urodziła się 23 września 1962 r. Organ rentowy w zaskarżonej decyzji przyjął, iż na dzień 31 grudnia 2008 r. udowodniła 27 lat, 6 miesięcy i 13 dni okresów składkowych i nieskładkowych, w tym 24 lata, 8 miesięcy i 22 dni okresów pracy w szczególnych warunkach, jako nauczyciel.

Organ rentowy nie zaliczył wnioskodawczyni do okresów składkowych okresu pracy w gospodarstwie rolnym matki od dnia 23 września 1978 r. do dnia 1 czerwca 1981 r., gdyż zdaniem organu rentowego w tym okresie wnioskodawczyni uczęszczała do szkoły średniej, a także okresu od dnia 15 lutego 1982 r. do dnia 30 czerwca 1982 r. i od dnia 1 sierpnia 1982 r. do dnia 31 grudnia 1982 r., gdyż w tych okresach pracowała zawodowo i okresy te zostały zaliczone jako okresy składkowe.

S. W. w okresie od dnia 23 września 1962 r. do dnia 27 sierpnia 1988 r. zamieszkiwała w miejscowości Niedźwiady ze swoją matką G. W. i bratem M. W.. Ojciec wnioskodawczyni T. W. był właścicielem gospodarstwa rolnego o powierzchni 3,08 ha, położonego w obrębie miejscowości K., gmina Ż.. W dniu 8 października 1968 r. T. W. zmarł.

Na mocy postanowienia Sądu Powiatowego w K. z dnia 25 listopada 1968 r. spadek po zmarłym T. W. odziedziczyli: żona G. W. , syn M. W. oraz córka S. W. (obecnie W.). S. W. , jako współwłaścicielka gospodarstwa rolnego, nie podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników i nie opłacała składki na Fundusz Ubezpieczenia Społecznego Rolników w okresie od dnia 1 lipca 1977 r. do dnia 31 grudnia 1982 r.

Od dnia 1 września 1977 r. do dnia 1 czerwca 1981 r. wnioskodawczyni uczęszczała do Liceum Ogólnokształcącego w K. Od dnia 1 września 1988 r. do dnia 31 sierpnia 2008 r. była zatrudniona w Zespole Szkół w S. i stosunek pracy z tym pracodawcą ustał na podstawie art. 30 § 1 pkt 2 w związku z art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela. Od dnia 15 października

2008 r. do dnia 28 listopada 2008 r. wnioskodawczyni była zatrudniona na podstawie umowy o pracę na zastępstwo jako nauczyciel w Zespole Szkół w K., a powyższa umowa ustała z powodu jej wygaśnięcia. Matka wnioskodawczyni, G. W., oprócz pracy zawodowej prowadziła gospodarstwo rolne o powierzchni 3,08 ha. Większość prac polowych w gospodarstwie wykonywało Kółko Rolnicze, które przy pomocy kombajnu kosiło zboże, a także wykonywało prace związane z orką, zasiewami, wykopkami ziemniaków. G. W. karmiła hodowane zwierzęta oraz wykonywała drobne prace polowe ręcznie przy uprawie warzyw i ziemniaków. Przy obrządki inwentarza oraz drobnych pracach polowych G.W. pomagała wnioskodawczyni, w czasie po zakończeniu zajęć w Liceum Ogólnokształcącym.

Sąd Okręgowy zauważył, że gospodarstwo prowadzone przez matkę wnioskodawczyni było niewielkie - zajmowało 3,08 ha, gdzie na około 3/4 powierzchni uprawiano zboże, które nie wymagało dużego codziennego nakładu pracy, tym bardziej, iż orką, siewem, koszeniem zboża zajmowało się na zlecenie G. W. Kółko Rolnicze. Prace polowe przy uprawie warzyw, ziemniaków czy koszeniu trawy zajmowały przy takim niewielkim obszarze co najwyżej kilkadziesiąt godzin rocznie i nie miały charakteru stałego, codziennego, a wymagały jedynie okazjonalnego nakładu pracy matki wnioskodawczyni i samej wnioskodawczyni w okresie pilnych prac polowych. Niewielka ilość inwentarza żywego w gospodarstwie rolnym, w postaci około 10 sztuk owiec, drobiu i nutrii, również nie wymagała codziennej, stałej pracy przy obrządki tego inwentarza w wymiarze 4 godzin dziennie i to przez 2 osoby. Ponadto, w okresie od dnia 23 września 1978 r. do dnia 1 czerwca 1981 r. wnioskodawczyni uczęszczała do Liceum Ogólnokształcącego w K.. Codzienny dojazd do szkoły, uczestniczenie w zajęciach w szkole, konieczność przygotowania się do zajęć szkolnych, matury, wymagało systematycznego poświęcenia czasu także po powrocie ze szkoły. Dodatkowo czas poświęcany na codzienną toaletę i spożywanie posiłków, w ocenie Sądu uniemożliwiał S. W. codzienną, stałą pracę w gospodarstwie rolnym w wymiarze 4 godzin. Wnioskodawczyni mogła w tym okresie sporadycznie pomagać matce przy pilnych pracach, związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego.

Przywołując treść art. 47 i art. 100 ust. 1 oraz art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń

Spółecznych oraz art. 88 ust. 1, 1a i 2a ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela Sąd stwierdził, że S. W. nie udowodniła na dzień 31 grudnia 2008 r. wymaganego 30 letniego okresu składkowego i nieskładkowego, nawet w przypadku zaliczenia wnioskodawczyni okresu pracy w czasie wakacji letnich w 1979 i 1980 r. w gospodarstwie rolnym prowadzonym przez jej matkę. Mając na uwadze tę okoliczność Sąd uznał, że nie zostały spełnione ustawowe przesłanki przyznania prawa do emerytury nauczycielskiej, wobec czego na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie jako bezzasadne.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 7 listopada 2017 r., sygn. akt III AUa (...), oddalił apelację S. W. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 8 listopada 2016 r., sygn. akt V U (...).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy słusznie przyjął, że możliwość pogodzenia nauki w szkole średniej ze stałym wykonywaniem pracy w gospodarstwie rolnym w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie jest co do zasady niewykonalna. W przypadku uczęszczania do szkoły średniej prowadzonej w trybie dziennym, uczeń skoncentrowany jest przede wszystkim na nauce, nie zaś na wykonywaniu pracy w gospodarstwie rolnym w zakresie wymaganym przez ustawę i jeżeli świadczy pomoc w gospodarstwie rolnym rodziców, to ma ona charakter pomocy doraźnej, to znaczy takiej, jakiej można i należy oczekiwać od dziecka, które jest członkiem rodziny rolniczej i przez którą dziecko wypełnia dyspozycję art. 91 § 2 k.r.o. Dodatkowo Sąd zwrócił uwagę, iż w przedmiotowym gospodarstwie rolnym zajmowano się w przeważającej części uprawą roślin, w związku z powyższym praca w gospodarstwie o takiej specyfice nie była absorbująca w takim samym zakresie, jak miałyby to miejsce w przypadku gospodarstwa nastawionego głównie na hodowlę zwierząt.

S. W. zaskarżyła powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną w całości, zarzucając mu:

na podstawie art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.:

1. naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 382 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. polegające na pominięciu przez Sąd drugiej instancji części zebranego w sprawie materiału dowodowego, a mianowicie zeznań skarżącej i świadków w zakresie, w jakim zeznawali oni co do składu gospodarstwa rolnego i zakresu

koniecznych prac w nim wykonywanych, to jest hodowli kóz, owiec, krów, nutrii, królików, drobiu, prowadzeniu sadu, ogrodu warzywnego i uprawie pozostałych gruntów,

2. naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., mające istotny wpływ na wynik sprawy, przez nienależyte uzasadnienie zaskarżonego wyroku, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, bowiem uniemożliwia weryfikację wyroku Sądu II instancji, który w całości oparty jest na ustaleniach faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji, bez analizy materiału dowodowego zgodnie z dyrektywami zawartymi w art. 233 § 1 k.p.c.,

3. naruszenie przepisów postępowania to jest art. 378 § 1 k.p.c., mające istotny wpływ na wynik sprawy, przez nierozważenie wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów,

na podstawie art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.:

4. naruszenie prawa materialnego przez jego błędną wykładnię, tj. art. 88 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela w zw. z art. 47 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej również ustawa o emeryturach i rentach z FUS) i art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przez nieprzyznanie prawa do emerytury z uwagi na przyjęcie, iż:

- pobieranie nauki w szkole średniej wyklucza możliwość stałej pracy w gospodarstwie rolnym w wymiarze 4 godzin dziennie przez wnioskodawczynię, podczas gdy ustawa nie przewiduje takiej negatywnej przesłanki,

- dla zaliczenia okresu pracy w gospodarstwie rolnym do wymaganego ustawą stażu ubezpieczeniowego, konieczne jest, aby gospodarstwo rolne posiadało określony areał, w tym uznanie, iż wielkość gospodarstwa rolnego wynosząca około 3,08 ha wyklucza możliwość stałej pracy w gospodarstwie rolnym w wymiarze 4 godzin dziennie przez wnioskodawczynię, podczas gdy ustawa nie przewiduje takich przesłanek.

W związku z podniesionymi zarzutami skarżący wniosła o:

1. przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania,
2. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie apelacji oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącej zwrotu kosztów postępowania

apelacyjnego i kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych,

ewentualnie o:

3. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego, w tym kosztach zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma uzasadnionych podstaw.

Organ rentowy nie zaliczył wnioskodawczyni do okresów składkowych okresu pracy w gospodarstwie rolnym matki od dnia 23 września 1978 r. do dnia 1 czerwca 1981 r., gdyż zdaniem organu rentowego w tym okresie wnioskodawczyni uczęszczała do szkoły średniej, a także okresu od dnia 15 lutego 1982 r. do dnia 30 czerwca 1982 r. i od dnia 1 sierpnia 1982 r. do dnia 31 grudnia 1982 r., gdyż w tych okresach wnioskodawczyni pracowała zawodowo i okresy te zostały wnioskodawczyni zaliczone jako okresy składkowe. Sąd Okręgowy w K. oddalił odwołanie ubezpieczonej od wskazanej decyzji, a następnie Sąd Apelacyjny w (...) oddalił jej apelację od wyroku Sądu Okręgowego.

Nie sposób zgodzić się ze skarżącą, jakoby przez wydanie skarżonego wyroku doszło do naruszenia art. 382 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., polegającego na pominięciu przez Sąd drugiej instancji części zebranego w sprawie materiału dowodowego, a mianowicie zeznań skarżącej i świadków w zakresie, w jakim zeznawali oni co do składu gospodarstwa rolnego i zakresu koniecznych prac w nim wykonywanych, to jest hodowli kóz, owiec, krów, nutrii, królików, drobiu, prowadzeniu sadu, ogrodu warzywnego i uprawie pozostałych gruntów. Sąd Apelacyjny odniósł się w uzasadnieniu skarżonego wyroku do wskazanego materiału. Podał, iż podzielił ocenę dowodów, w tym wymienionych wyżej, dokonaną przez Sąd Okręgowy. Dodatkowo podniósł, że Sąd ten w sposób wyczerpujący i logiczny wyjaśnił, z jakich powodów nie dał wiary wyjaśnieniom S. W. i zeznaniom zgłoszonych przez nią świadków na okoliczność wykonywania

przez nią w spornym okresie pracy w gospodarstwie rolnym matki stale i w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie. Sąd Apelacyjny w kontekście powyższego zauważył także, iż apelacja w ogóle nie kwestionowała ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji w zakresie określenia wielkości gospodarstwa rolnego, jego struktury oraz niezbędnego nakładu pracy wnioskodawczyni i charakteru tej pracy.

Podsumowując, Sąd Apelacyjny wziął pod rozwagę cały przedstawiony w sprawie materiał dowodowy, lecz częściowo nie dał mu wiary (podobnie jak Sąd Okręgowy), co z całą pewnością nie oznacza jednakże jego pominięcia.

W omawianej sprawie nie doszło także do przedstawionego w skardze kasacyjnej naruszenia przepisów art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., mającego istotny wpływ na wynik sprawy, przez nienależyte uzasadnienie zaskarżonego wyroku. Uzasadnienie sporządzone przez Sąd drugiej instancji zawiera motywy, którymi kierował się wydając wyrok, dzięki czemu możliwe jest dokonanie jego kontroli. Ponadto zauważyć należy, iż w przypadku gdy sąd odwoławczy oddalając apelację drugiej strony orzeka, jak w niniejszej sprawie, na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, nie musi powtarzać dokonanych już wcześniej ustaleń i ich motywów, jeśli taka potrzeba nie wynika z rodzaju zarzutów apelacyjnych. Wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne. Także jeżeli Sąd drugiej instancji podziela ocenę prawną, jakiej dokonał Sąd pierwszej instancji, i uznaje ją za wyczerpującą, wystarczy stwierdzenie, że podziela argumentację zawartą w uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, LEX nr 190753; z dnia 16 lutego 2006 r., IV CK 380/05, LEX nr 179977; z dnia 8 października 1998 r., II CKN 923/97, OSNC 1999 nr 3, poz. 60; z dnia 13 marca 2018 r., I PK 360/16, LEX nr 2508180). Taka sytuacja w istocie miała miejsce w przedmiotowej sprawie – Sąd Apelacyjny wskazał, iż Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe i pełne ustalenia faktyczne, które są wystarczające do rozpoznania przedmiotowej sprawy, w związku z czym Sąd Apelacyjny w pełni je akceptuje i przyjmuje za własne dla potrzeb rozpoznania sprawy na etapie postępowania apelacyjnego.

Nieskuteczny okazał się także zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. przez nierozważenie wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów. Zgodnie bowiem z ugruntowanym orzecnictwem, nie jest bezwzględnym warunkiem prawidłowego rozpoznania sprawy przez Sąd drugiej instancji odniesienie się do każdego z zarzutów podniesionych w apelacji. Z ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika bowiem konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu apelacji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2017 r., I CSK 578/16, LEX nr 2242157). Za wystraszające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez Sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2016 r., I CSK 659/15, LEX nr 2152381; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2018 r., II PK 120/17, LEX nr 2488061). Wymaganie to zostało spełnione przez Sąd wydający zaskarżony wyrok.

Sąd Apelacyjny nie naruszył także prawa materialnego przez jego błędną wykładnię, tj. art. 88 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela w zw. z art. 47 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej również ustawa o emeryturach i rentach z FUS) i art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przez nieprzyznanie prawa do emerytury z uwagi na przyjęcie, iż pobieranie nauki w szkole średniej wyklucza możliwość stałej pracy w gospodarstwie rolnym w wymiarze 4 godzin dziennie przez wnioskodawczynię, podczas gdy ustawa nie przewiduje takiej negatywnej przesłanki oraz, że dla zaliczenia okresu pracy w gospodarstwie rolnym do wymaganego ustawą stażu ubezpieczeniowego, konieczne jest, aby gospodarstwo rolne posiadało określony areał, w tym uznanie, iż wielkość gospodarstwa rolnego wynosząca około 3,08 ha wyklucza możliwość stałej pracy w gospodarstwie rolnym w wymiarze 4 godzin dziennie przez wnioskodawczynię, podczas gdy ustawa nie przewiduje takich przesłanek.

W tym miejscu przypomnieć należy, iż zgodnie z art. 88 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 967), nauczyciele mający trzydziestoletni okres zatrudnienia, w tym 20 lat wykonywania

pracy w szczególnym charakterze, zaś nauczyciele szkół, placówek, zakładów specjalnych oraz zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich - dwudziestopięcioletni okres zatrudnienia, w tym 20 lat wykonywania pracy w szczególnym charakterze w szkolnictwie specjalnym, mogą - po rozwiązaniu na swój wniosek stosunku pracy - przejść na emeryturę (ust.1). Nauczyciele spełniający warunki określone w ust. 1 mogą przejść na emeryturę również w wypadku rozwiązania stosunku pracy lub wygaśnięcia stosunku pracy w okolicznościach określonych: 1) w art. 20 ust. 1, 5c i 7; 2) w art. 225 ust. 1, 6, 7 i 10 oraz art. 226 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. - Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo oświatowe (Dz.U. z 2017 r., poz. 60, 949 i 2203) (ust. 1a). Nauczyciele urodzeni po dniu 31 grudnia 1948 r., a przed dniem 1 stycznia 1969 r. zachowują prawo do przejścia na emeryturę bez względu na wiek, jeżeli: 1) spełnili warunki do uzyskania emerytury, określone w ust. 1, w ciągu dziesięciu lat od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2017 r., poz. 1383, 1386 i 2120 oraz z 2018 r. poz. 138 i 357), z wyjątkiem warunku rozwiązania stosunku pracy, oraz 2) nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego albo złożyli wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, na dochody budżetu państwa (ust. 2a).

Natomiast art. 10 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270) stanowi, iż przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również następujące okresy, traktując je, z zastrzeżeniem art. 56, jako okresy składkowe: 1) okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki; 2) przypadające przed dniem 1 lipca 1977 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia oraz 3) przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu. Regulacja ta ma charakter szczególny. Trzeba bowiem pamiętać, że zgodnie z

art. 2 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, świadczenia na warunkach i w wysokości określonych w ustawie przysługują co do zasady ubezpieczonym i członkom rodziny pozostałym po ubezpieczonych. W myśl art. 4 pkt 13 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, ubezpieczonym jest zaś osoba, która podlega ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, określonym w przepisach o systemie ubezpieczeń społecznych, a także osoba, która przed dniem wejścia w życie ustawy podlegała ubezpieczeniu społecznemu lub zaopatrzeniu emerytalnemu, z wyłączeniem ubezpieczenia społecznego rolników. Definiując w ten sposób pojęcie ubezpieczonego na gruncie ubezpieczenia emerytalno – rentowego ustawodawca akcentuje odrębność systemów ubezpieczenia społecznego na podstawie ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137, poz. 887 z późn. zm.) i ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 277 z późn. zm.), które to systemy zostały oparte na odmiennych zasadach podlegania ubezpieczeniu, finansowania i udzielania świadczeń. W związku z tym przepisy zawarte w tych ustawach, normujące możliwość wzajemnego uwzględniania okresów ubezpieczenia, należy uznać za przepisy szczególne, które wymagają ścisłego interpretowania i ostrożnego stosowania. Wynikająca z art. 10 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS możliwość uwzględnienia w stażu składkowym okresów innych niż enumeratywnie wymienione w art. 6 tej ustawy została zatem uzależniona od kumulatywnego spełnienia dodatkowych przesłanek, a mianowicie ograniczono ją do sytuacji, gdy okresy ustalone na podstawie art. 5 – 7 ustawy są krótsze od stażu wymaganego do przyznania emerytury, a zaliczalność okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników, prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w tym gospodarstwie następuje jedynie w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego stażu. Przepis art. 10 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS koresponduje przy tym z art. 20 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników statuując zasadę niedopuszczalności podwójnego uwzględniania danego okresu, zarówno przy ustalaniu prawa do świadczeń z powszechnego ubezpieczenia emerytalnego i rentowego, jak i świadczeń z ubezpieczenia społecznego rolników (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2017 r., I UK 491/15, LEX nr 2242375).

Ustawodawca posłużył się w art. 10 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS różnymi określeniami pozwalającymi na uzupełnienie stażu ubezpieczeniowego okresami wymienionymi w tym przepisie. Z mocy art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy, uwzględniane są okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego, za które opłacono składki przewidziane w odrębnych przepisach. Oznacza to, że w powszechnym stażu ubezpieczeniowym podlega uwzględnieniu okres ubezpieczenia społecznego rolnika, który wywiązał się z obowiązku składowego przewidzianego w przepisach obowiązujących w okresie, w którym przypada to ubezpieczenie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2006 r., I UK 73/06, LEX nr 288989). Z kolei wynikiem rozwiązań przyjętych w art. 44 ust. 3 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U z 1989 r., Nr 24, poz. 133 ze zm.), a obecnie art. 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, jest – począwszy od 1 stycznia 1983 r. – uzależnienie zaliczenia pracy domownika w gospodarstwie rolnym jako okresu uzupełniającego od opłacenia za niego przez rolnika składki na ubezpieczenie społeczne rolników (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II UKN 230/98, OSNAPIUS 1999 nr 20, poz. 657). Zasadniczo więc uwzględnia się jako uzupełniające okresy podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników i opłacania składek na to ubezpieczenie, a tam, gdzie system ubezpieczenia społecznego rolników jeszcze nie funkcjonował lub nie obejmował wszystkich osób zatrudnionych w gospodarstwie rolnym i obecnie podlegających temu systemowi, przepisy art. 10 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS pozwalają na zaliczenie, jako składkowych, okresów prowadzenia gospodarstwa rolnego przed dniem 1 lipca 1977 r. (tj. przed wejściem w życie ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin – Dz.U. Nr 32, poz. 140) i pracy w gospodarstwie rolnym przed dniem 1 stycznia 1983 r., tj. przed wejściem w życie ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2017 r., I UK 491/15, LEX nr 2242375).

Jak zauważył Sąd Najwyższy w przywoływanym wyżej wyroku z dnia 17 stycznia 2017 r., I UK 491/15 (LEX nr 2242375), w judykaturze dominuje pogląd, że o uwzględnieniu przy ustalaniu stażu ubezpieczeniowego uprawniającego do świadczeń emerytalno - rentowych okresów pracy w gospodarstwie rolnym sprzed objęcia rolników obowiązkiem opłacania składek na rolnicze ubezpieczenie społeczne domowników (tj. przed dniem 1 stycznia 1983 r.) przesądza wystąpienie dwóch okoliczności: wykonywanie czynności rolniczych powinno odbywać się zgodnie z warunkami określonymi w definicji legalnej domownika oraz w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. minimum 4 godzin dziennie (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 lutego 1997 r., II UKN 96/96, OSNAPiUS 1997 nr 23, poz. 473; z dnia 13 stycznia 1998 r., II UKN 433/97, OSNAPiUS 1998 nr 22, poz. 668; z dnia 13 listopada 1998 r., II UKN 299/98, OSNAPiUS 1999 nr 24, poz. 799; z dnia 18 lutego 1999 r., II UKN 491/98, OSNAPiUS 2000 nr 8, poz. 324, notka; z dnia 9 listopada 1999 r., II UKN 190/99, OSNAPiUS 2001 nr 4, poz. 122, notka; z dnia 3 grudnia 1999 r., II UKN 235/99, OSNAPiUS 2001 nr 7, poz. 236, notka; z dnia 10 maja 2000 r., II UKN 535/99, OSNAPiUS 2001 nr 21, poz. 650; z dnia 12 maja 2000 r., II UKN 538/99, OSNAPiUS 2001 nr 21, poz. 651; z dnia 27 czerwca 2000 r., II UKN 612/99, OSNAPiUS 2002 nr 1, poz. 21, notka; z dnia 3 lipca 2001 r., II UKN 466/00, OSNP 2003 nr 7, poz. 186; z dnia 8 marca 2001 r., II UK 305/10, LEX nr 852557; z dnia 22 stycznia 2003 r., II UK 51/02, OSNP 2004 nr 7, poz. 127; z dnia 19 marca 2010 r., II UK 249/09, LEX nr 599773 i z dnia 28 czerwca 2013 r., I UK 24/13, OSNP 2014 nr 4, poz. 61). Podkreśla się, że celem wprowadzenia uregulowania przewidzianego w art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS było stworzenie możliwości zaliczenia do stażu ubezpieczeniowego uzupełniająco okresów pracy w gospodarstwie rolnym domowników przed dniem 1 stycznia 1983 r. Zaliczenie tego okresu pracy, jako okresu składkowego, mimo braku opłacenia składek na ubezpieczenie rolnicze, pozwoliło traktować tę kategorię ubezpieczonych jednakowo, zarówno przed, jak i po wejściu w życie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lipca 2001 r., II UKN 466/00 (OSNP 2003 nr 7, poz. 186), wydanym na gruncie mającego podobne brzmienie do art. 10 ust. 1

ustawy o emeryturach i rentach z FUS przepisu art. 5 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 104, poz. 450 ze zm.), zwrócił uwagę, że przepis ten nie zawiera definicji prowadzenia gospodarstwa rolnego ani definicji pracy w gospodarstwie rolnym. Jednakowe traktowanie okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników z okresami, kiedy ubezpieczenie to nie funkcjonowało, oznacza, że przepis dotyczy prowadzenia gospodarstwa rolnego i pracy w nim na takich zasadach, na jakich zostało ono objęte ubezpieczeniem społecznym rolników. W przepisach regulujących ubezpieczenie społeczne rolników należy szukać definicji gospodarstwa rolnego, osoby prowadzącej gospodarstwo rolne i osoby wykonującej prace w gospodarstwie rolnym. Za wymienione w art. 5 pkt 2 ustawy rewaloryzacyjnej, przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym uważa się okresy wykonywania pracy na takich warunkach, jakie po dniu 1 stycznia 1983 r. dawały podstawę do objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2017 r., I UK 491/15, LEX nr 2242375).

W orzecznictwie sądowym wyrażany jest jednak także odmienny pogląd, zgodnie z którym okres pracy w gospodarstwie rolnym według ustawy o emeryturach i rentach z FUS, mimo że nie jest okresem pracy *sensu stricto*, a przez podkreślenie, iż chodzi o pracę po ukończeniu 16 roku życia, nawiązuje do okresu pracy w gospodarstwie rolnym wykonywanej przez domowników rolnika, czyli osoby mu bliskiej, nie może być jednak uważany za przewidziany w art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników okres ubezpieczenia społecznego domownika, zwłaszcza że sporne okresy pracy w gospodarstwie rolnym przed dniem 1 stycznia 1983 r. nie były okresami podlegania ubezpieczeniu społecznemu i nie była za nie opłacana składka na ubezpieczenie. Podkreśla się, że art. 10 ust. 2 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie jest adresowany do osób objętych ubezpieczeniem społecznym z tytułu pracy w gospodarstwie rolnym, ale reguluje kwestie stażu emerytalnego wymaganego od innych ubezpieczonych niż rolnicy, w którym okres pracy w gospodarstwie rolnym jest zaliczany wprost i traktowany jako okres składkowy niezależnie od uregulowań zawartych w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników. Oznacza to niedopuszczalność stosowania wobec osoby, o

której mowa w art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, kryteriów objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 2 i art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. W szczególności chodzi o warunek pozostawania we wspólnocie gospodarczej z rolnikiem i stałości wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 grudnia 2000 r., II UKN 155/00, OSNAPiUS 2002 nr 16, poz. 394; z dnia 18 września 2014 r., I UK 17/14, LEX nr 1538420; z dnia 17 stycznia 2017 r., I UK 491/15, LEX nr 2242375).

W rozpoznawanej sprawie nie zaistniała jednak wątpliwość co do samej możliwości objęcia S. W. jedną z wymienionych wyżej regulacji (w jej przypadku art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS). Spór ostatecznie ogniskował w zasadzie jedynie wokół kwestii zaliczenia wnioskodawczyni do wymaganego na mocy art. 88 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karty Nauczyciela 30-letniego okresu składkowego i nieskładkowego, okresu w którym pobierała ona naukę w liceum i jednocześnie pomagała matce w prowadzeniu gospodarstwa rolnego, czyli od 23 września 1978 r. do 1 czerwca 1981 r. Sąd Apelacyjny przyjął w ślad za Sądem Okręgowym, że możliwość pogodzenia nauki w szkole średniej ze stałym wykonywaniem pracy w gospodarstwie rolnym w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie jest co do zasady niewykonalna. Stwierdzenie to nie wynikało jednakże z samego faktu pobierania nauki przez skarżącą (choć zdanie to w oderwaniu od kontekstu uzasadnienia mogłoby na to wskazywać), ale z całokształtu ocenianych przez Sąd okoliczności. Jak wyjaśniono, skarżąca, będąca w badanym okresie uczennicą, była w ocenie Sądu skoncentrowana przede wszystkim na nauce, w tym na przygotowaniach do matury, nie zaś na wykonywaniu pracy w gospodarstwie rolnym w zakresie wymaganym przez ustawę. Jak zauważył Sąd, w przedmiotowym gospodarstwie rolnym zajmowano się w przeważającej części uprawą roślin, w związku z czym praca w gospodarstwie o takiej specyfice nie była absorbująca w takim samym zakresie, jak miałyby to miejsce w przypadku gospodarstwa nastawionego głównie na hodowlę zwierząt. Istotne było także, iż większość prac polowych w gospodarstwie wykonywało Kółko Rolnicze, które przy pomocy kombajnu kosiło zboże, a także wykonywało prace związane z orką, zasiewami, wykopkami ziemniaków. G. W. , matka S. W. , osobiście jedynie karmiła

hodowane zwierzęta oraz wykonywała drobne prace polowe ręcznie przy uprawie warzyw i ziemniaków. W tych właśnie pracach, mających według ustaleń Sądu stosunkowo wąski zakres, pomagała matce S. W., w czasie po zakończeniu zajęć w Liceum Ogólnokształcącym.

Nie bez znaczenia dla ustalenia zakresu prac w gospodarstwie miała także – co naturalne – jego powierzchnia. I tak Sąd ustalił, że gospodarstwo prowadzone przez matkę S. W. było niewielkim gospodarstwem o powierzchni 3,08 ha, gdzie na około 3/4 powierzchni uprawiano zboże, które nie wymagało dużego codziennego nakładu pracy, tym bardziej, iż orką, siewem, koszeniem zboża zajmowało się na zlecenie G. W. Kółko Rolnicze. Sąd ustalił także, iż prace polowe przy uprawie warzyw, ziemniaków czy koszeniu trawy zajmowały przy takim niewielkim obszarze co najwyżej kilkadziesiąt godzin rocznie i nie miały charakteru stałego, codziennego, a wymagały jedynie okazjonalnego nakładu pracy G. W. i jej córki w okresie pilnych prac polowych. Sąd zważył, iż niewielka ilość inwentarza żywego w gospodarstwie rolnym, w postaci około 10 sztuk owiec, drobiu i nutrii, również nie wymagała codziennej, stałej pracy przy obrządki tego inwentarza w wymiarze 4 godzin dziennie i to przez 2 osoby.

Podkreślić zatem należy, że nietrafne jest również stwierdzenie zaprezentowane w skardze kasacyjnej, jakoby Sąd Apelacyjny uznał, iż dla zaliczenia okresu pracy w gospodarstwie rolnym do wymaganego ustawą stażu ubezpieczeniowego konieczne jest, aby gospodarstwo posiadało określony areał, w tym uznanie, iż wielkość gospodarstwa rolnego wynosząca około 3,08 ha wyklucza możliwość stałej pracy w gospodarstwie rolnym w wymiarze 4 godzin dziennie przez wnioskodawczynię, podczas gdy ustawa nie przewiduje takich przesłanek. Sąd stwierdził jedynie, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy, jest to jedna z przyczyn uniemożliwiających przyjęcie, że S. W. wykonywała stałą pracę w gospodarstwie rolnym w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie. Innymi słowy, Sąd ustalił, że zakres prac przez nią wykonywanych był już ze swej natury wąski, a dodatkowo na jego rozszerzenie nie wpływał – co oczywiste – niewielki obszar gospodarstwa.

Mając na względzie powyższe, należało orzec jak w sentencji.

